

PRZEDMOWA

Nil est in homine bona mente melius, głosił wobec świata nauki w krakowskiej kolegiacie św. Anny 8 czerwca 1997 r. papież Jan Paweł II z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego¹. Czyż jednak coś innego sądził Albert Einstein, gdy deklarował: „Jednej rzeczy nauczyłem się w moim długim życiu: że cała nasza nauka w konfrontacji z rzeczywistością wydaje się prymitywna i dziecinna – a jednak jest to najcenniejsza rzecz, jaką posiadamy”². W istocie, zrodzona w nowożytności nauka (w sensie *science*) niewątpliwie wyznacza współczesny sposób oglądu i zrozumienia rzeczywistości. O nieporównanie skromniejszych celach poznawczych niż filozofia klasyczna, paradoksalnie jest chyba bardziej efektywna w aspekcie poznawczym i zastosowań praktycznych. Wszak w niezwykłym tempie poszerza naszą wiedzę o najrozmaitszych wymiarach wszechświata, w równej mierze w skali makro i mikro. Przede wszystkim jest skutecznym narzędziem, ułatwia też naszą egzystencję, gdy przekształca się w technologię, umożliwiając postęp techniczny. Nie dziwi więc, że to właśnie ten typ wiedzy, choć mający stosunkowo krótkie dzieje, stał się istotnym czynnikiem, jeśli nie wyznaczającym standardy każdego rzetelnego poznania (*knowledge*), to przynajmniej – w opinii wielu myślicieli – przyjęcie określonej koncepcji poznania naukowego ma istotny wpływ na rozstrzygnięcia co do natury i wartości epistemicznej cenionej przez wieki filozofii, a także mającej jeszcze dłuższe dzieje religii³. Uznanie nauki za najbardziej wiarygodną formę poznania rodzi

¹ Cyt. za: Jan Paweł II, Przemówienie z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego *Spotykamy się w imię wspólnej miłości do prawdy*, Kraków, 8.06.1997, <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/451/pos/17/haslo/Uniwersytet%20Jagiello%C5%84ski,%20UJ,%20spo%C5%82eczn%C5%9B%C4%87%20UJ> [dostęp: 10.01.2018].

² Cyt. za: S. Butryn, *Albert Einstein o nauce, jej funkcjach i celach*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2011, nr 3(189), s. 357.

³ Zob. J. Woleński, *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2005, s. 60. Formuluje się nawet tak radykalną tezę, że poznanie dostarczane przez naukę wyklucza potrzebę, a nawet możliwość każdego innego poznania. W.V. Quine, *Epistemologia znaturalizowana*, w: tegoż, *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, tłum. B. Stanosz, Warszawa: PIW 1986, s. 106–125.

jednak określone konsekwencje epistemologiczne i metodologiczne, w postaci przypisania kluczowej roli metodom stosowanym w nauce. Nierzadko rodzi także konsekwencje metafizyczne, gdyż nauka staje się często wyznacznikiem tego, co istnieje, co tłumaczy naturalizm współczesnej nauki, filozofii, a nawet kultury⁴. To właśnie nauka jest czynnikiem, który zapewne najbardziej kształtuje współczesną mentalność, zwłaszcza w przypadku trzeciej kultury, określanej przez zdobycze, a nawet styl uprawiania nauki właściwy naukom przyrodniczym⁵.

Znacząca poznawczo i kulturowo rola nauki sprawia, że ona sama stała się interesującym przedmiotem refleksji metanaukowej – od skromnie pojętej metodologii nauk, opisującej funkcjonowanie nauki i wyznaczającej niezbędne jej wymogi, po bardziej ambitnie pojętą filozofię nauki, jako samoistną dyscyplinę filozoficzną. Refleksja nad nauką przechodzi stopniowo od zagadnień metody naukowej, sposobów poznania i uzasadniania, po traktowanie nauki jako istotnego elementu kultury, zwłaszcza gdy ujmie się ją jako skuteczne narzędzie kształtowania rzeczywistości kulturowo-społecznej i gospodarczej, ostatecznie zaś w formie społeczeństwa ufundowanego na wiedzy, z wyakcentowaniem innowacyjności jako motoru wszechstronnego postępu. Rozważania nad nauką formułowane na obrzeżach epistemologii stawały się coraz bardziej elementem tej epistemologii wieńczącym⁶. Równocześnie były częścią rozważań filozofów i filozofujących uczonych nie tylko reflektujących status metodologiczny swych dyscyplin, szukających ich miejsca w całokształcie nauki, lecz także – mimo cennej specjalizacji – dbających o integrację nauki, czego wyrazem są rozmaite nauki o charakterze inter-, multi- czy transdyscyplinarnym. W końcu wobec coraz bardziej wyrazistego dostrzegania szans i zagrożeń, jakie niosą współczesne technologie, dojrzeła świadomość wagi etyki badań i zastosowań naukowych, zwłaszcza gdy nauka stała się przedmiotem polityki naukowej, zabezpieczającej nauce warunki rozwoju, ale i niosącej zagrożenia przez rozmaite formy jej preferencji, niejednokrotnie ugruntowane ideologicznie.

⁴ Zob. H.L. Poe, Ch.R. Mytyk, *Od metody naukowej do naturalizmu metodologicznego. Ewolucja idei*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 8(2011), s. 137–151; D. Sagan, *Naturalizm metodologiczny – konieczny warunek naukowości?*, „Roczniki Filozoficzne” 61(2013), nr 1, s. 73–91; P. Bylica, *Naturalizm metodologiczny jako warunek naukowości w kontekście relacji nauki i religii*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 14(2004), nr 3(51), s. 163–175. Por. J. Woleński, *Wykłady o naturalizmie*, Toruń: Wydawnictwo UMK 2016.

⁵ Por. C.P. Snow, *Dwie kultury*, tłum. T. Banaszak, Warszawa: Prószyński i S-ka 1999; *Trzecia kultura*, red. J. Brockman, tłum. P. Amsterdamski i in., Warszawa: CIS 1996.

⁶ Metodologia nauk stała się istotnym elementem wzbogacającym nowożytny wykład logiki, zastąpiony niejednokrotnie i w różnym stopniu – radykalnie w ujęciu Étienne’a Condillaca – przez ekspozycję epistemologii. Zob. S. Janeczek, *Logika czy epistemologia? Historycznofilozoficzne uwarunkowania nowożytnej koncepcji logiki*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.

Współczesne zainteresowanie nauką, w formie kilkunastu eksplorujących ją dyscyplin naukowych, wynika nade wszystko z jej roli jako „jednego z głównych czynników kształtowania ludzkiego dobrostanu”⁷. Na przełomie wieku XVIII i XIX zainicjowano rewolucję przemysłową, a od drugiej połowy wieku XIX w coraz większym zakresie wykorzystywano zdobycze nauki, co osiągnęło apogeum w rewolucji naukowo-technicznej, która rozpoczęła się po drugiej wojnie światowej. Nauka wspiera budowanie coraz bardziej sprzyjającej człowiekowi niszy, dostarcza wielu życiowych ułatwień, poszerza pole aktywności człowieka i uzyskiwanej w związku z tym satysfakcji. Od czasów nowożytnych – początkowo deklaratywnie, z czasem faktycznie – nauka stała się narzędziem opanowania, a nawet instrumentalnego traktowania świata, postrzeganego jako źródło zysku. Doprowadziło to do zaburzenia funkcjonowania przyrodniczych ekosystemów, zubażając niezbędną dla istnienia życia bioróżnorodność, a przez to zagroziło zdrowiu i życiu ludzkości⁸. Doszło nawet do degradacji samej nauki, gdy stała się ona narzędziem tworzenia niebezpiecznych dla życia technologii, nie tylko broni masowej zagłady czy zbrodniczych inżynierii genetycznych, lecz także innych tak licznych produktów w wyścigu technologicznym właściwym bezdusznym prawom rynku zglobalizowanej gospodarki. Szansa na uzyskanie olbrzymich środków na badania, a także na wzbogacenie się uczonych stała się przyczyną ukrywania odkryć naukowych (utowarowienie wartości intelektualnej), a nawet cynicznego fałszowania sposobów czy wyników badań, a jeszcze bardziej ocen formułowanych przez uczonych występujących jako eksperci i doradcy rządowi, mimo ewidentnego konfliktu interesów. Praktyka ta stała się nieraz tak drastyczna i nagminna, że mówi się niejednokrotnie nie tylko o naruszeniu autonomii nauki, ale wprost o „demontażu nauki akademickiej”, zwłaszcza na „przykładzie nauk biomedycznych”. Jest to przykład tak wpływowej dzisiaj „technonauki”, jako – niezamierzonego chyba – efektu nachalnej preferencji badań stosowanych czy nawet komercjalizacji nauki⁹.

⁷ P. Kawalec, *Metodologia integralna. Studium dynamiki wiedzy naukowej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2018, s. 13. Por. tenże, *Philosophical Perspectives. The Science of Science – from Inception to Maturity*, w: *A New Organon Science Studies in Interwar Poland*, red. F. Cain, B. Kleeberg, Tübingen: Mohr Siebeck 2017, s. 521–535.

⁸ Por. A. Ganowicz-Bącznyk, *Etyka środowiskowa*, w: *Etyka, cz. 2: Filozoficzna etyka życia spełnionego* [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 5], red. S. Janeczka, A. Starościc, Lublin: Wydawnictwo KUL 2016, s. 181–208. Por. *Ekonomia, ekologia, etyka*, red. W. Tyburski, Toruń: Top Kurier 1996; *Wobec zagrożenia globalnym kryzysem ekologicznym. Technologiczna korekta czy aksjologiczna przebudowa?*, red. H. Ciężela, W. Dziarnowska, W. Tyburski, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej 2010.

⁹ E. Bińczyk, *Technonauka w społeczeństwie ryzyka. Filozofia wobec niepożądanych następstw praktycznego sukcesu nauki*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK 2012, s. 280–301. Por. S. Krimsky, *Nauka skorumpowana. O nieczystych związkach nauki i biznesu*, tłum. B. Biały, Warszawa: PIW 2006; A.W. Nowak, K. Abriszewski, M. Wróblewski, *Czyje lęki? Czyja*

Doszło więc do zagubienia podstawowego wymiaru nauki, jakim było „zdobywanie mądrości”. Jeśli w tej perspektywie w ramach „pierwszej koncepcji wiedzy racjonalnej [...] poznaniu epistemologicznie zaawansowanemu wysuwano wtedy cele praktyczne” i „szukano prawdy o człowieku nie dla niej samej”, to przecież „dla zdobycia zasad optymalnego kierowania postępowaniem ludzkim”¹⁰, naturalnie ocenianym w aspekcie moralnym.

„Dziś – pisał ks. Stanisław Kamiński – faktycznie planowanie badań dokonuje się przeważnie pod kątem ich skuteczności technicznej i ekonomicznej, mało licząc się z postulatami humanizmu całej kultury. Nauka ze względu na swe owoce techniczne, ekonomiczne i wojskowo-polityczne jakby oderwała się od człowieka i uzyskawszy autonomię uczyniła go swoim niewolnikiem, a co gorsze, przerastając możliwości biologiczne i psychiczne człowieka, grozi mu katastrofą. W takiej sytuacji może nastąpić samozagłada człowieka i właściwego mu środowiska. Nie ludzie bowiem kierują nauką, lecz ona ich kontroluje, gdyż dzięki niej manipulują nimi struktury i grupy nacisku, dominujące w danym społeczeństwie”¹¹.

Choć więc w istocie, jak stwierdzał Max Horkheimer w *Krytyce instrumentalnego rozumu*, wydaje się, że współczesny człowiek przez naukę „może zrobić (prawie) wszystko, czego pragnie, lecz nie wie już, czego pragnąć warto”¹², to przecież także i dzisiaj nie zagubiła się wzniosła wizja nauki i instytucji z nią związanych. Dotyczy to najpierw Kościoła, wiernego świadka i sługi prawdy. Świadomy zagrożeń czy nawet kryzysu w zakresie prawdy i wolności – ujawniających się w dzisiejszej kulturze i życiu społecznym, a nawet w całym świecie chrześcijańskim i w samym Kościele, i to nie tylko w znaczonej ludzkimi słabościami życiowej *praxis*, lecz także na katedrach uniwersyteckich – Kościół niezmiennie głosi *veritatis splendor*¹³ i *veritatis gaudium*¹⁴. Autentyczna nauka winna być świadoma swych wyzwań i misji,

nauka? Struktury wiedzy wobec kontrowersji naukowo-społecznych, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2016.

¹⁰ S. Kamiński, *Nauka i filozofia a mądrość*, w: *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, red. T. Szubka, Lublin: TN KUL 1989, s. 58.

¹¹ Tamże, s. 59.

¹² Za: R. Buttiglione, *Racje papieża Benedykta XVI*, tłum. P. Mikulska, „Ethos” 2009, nr 1-2(85-86), s. 147.

¹³ „Blask prawdy jaśnieje we wszystkich dziełach Stwórcy, w szczególności zaś sposób w człowieku, stworzonym na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1,26): prawda oświeca rozum i kształtuje wolność człowieka, który w ten sposób prowadzony jest ku poznaniu i umiłowaniu Pana. Dlatego psalmista woła: «Wzniesieś ponad nami, o Panie, światłość Twojego oblicza!» (Ps 4,7)”. Preambuła do encykliki Jana Pawła II *Veritatis splendor*.

¹⁴ „Radość prawdy wyraża przejmujące pragnienie, które sprawia, że serce każdego człowieka staje się niespokojne, dopóki nie spotka, nie żyje i nie dzieli się ze wszystkimi Światłością Boga. Prawda nie jest ideą abstrakcyjną, ale to Jezus, Słowo Boże, w którym jest Życie będące światłością ludzi (por. J 1,4), Syn Boga, który jest zarazem Synem

wówczas – jak stwierdzał papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* – będzie „stanowić zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości”¹⁵. Jak wyznawał na wspomnianym krakowskim spotkaniu ze światem akademickim papież Jan Paweł II, właściwa uczoneму „posługa myślenia” jest „służbą prawdzie w wymiarze społecznym”, zwłaszcza gdy „spełnia funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub je pomniejsza”. Autentyczne uprawianie nauki nie może się jednak ograniczyć do właściwej jej – choćby przecież ze swej natury tak cennej – „naukowej dociekliwości, [...] wnikliwości w stawianiu pytań i uczciwości w szukaniu na nie odpowiedzi”, ale winno być wyrazem „swoistej transcendencji”; „poszukiwanie prawdy nawet wówczas, gdy dotyczy ograniczonej rzeczywistości świata czy człowieka, nigdy się nie kończy, zawsze odsyła ku czemuś, co jest ponad bezpośrednim przedmiotem badań, ku pytaniom otwierającym dostęp do Tajemnicy”¹⁶. Wymaga to przynajmniej traktowania poznania naukowego jako tylko jednego z wielu wymiarów ludzkiej aktywności poznawczej, takich zwłaszcza, jak filozofia i religia, a nawet – co podkreśla się dzisiaj coraz częściej – wiedza zdroworozsądkowa¹⁷. Wymaga

człowieczym. Jedynie On sam, „objawiając tajemnicę Ojca i Jego miłości, objawia człowieka samemu człowiekowi i odsłania przed nim jego najwyższe powołanie”. Preambuła do konstytucji apostolskiej papieża Franciszka *Veritatis gaudium* o uniwersytetach i wydziałach kościelnych.

¹⁵ „Miłość w prawdzie, której Jezus Chrystus dał świadectwo swoim życiem ziemskim, a zwłaszcza swoją śmiercią i zmartwychwstaniem, stanowi zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości”. Preambuła do encykliki papieża Benedykta XVI *Caritas in veritate*.

¹⁶ Zob. Jan Paweł II, Przemówienie z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego *Spotykamy się w imię wspólnej miłości do prawdy*, Kraków, 8.06.1997, <http://nauczaniejp2.pl/dokumenty/wyswietl/id/451/pos/17/haslo/Uniwersytet%20Jagiello%C5%84ski,%20UJ,%20spo%C5%82eczno%C5%9B%C4%87%20UJ> [dostęp: 10.01.2018]. Ciekawe, że myśl tę pośrednio uzasadniają niektórzy filozofowie nauki, wskazując, że „przekonanie o wyróżnionym charakterze poznania naukowego musi się zmierzyć z pytaniami o to, dlaczego poznanie w ogóle jest możliwe i jak jest możliwe zdobywanie wiedzy”, co nie tylko nie jest możliwe na gruncie samej nauki, ale nawet odpowiedź na „pytanie o podmiot nauki, racjonalny przedmiot, relację prawdziwości i uzasadnienie” wymaga, by przyjąć istnienie bytu absolutnego, w czym widzi się epistemologiczny argument za istnieniem Boga, użyteczny w polemice ze współczesnym naturalizmem szermującym swą naukowością. Zob. Ł. Hołda, *Epistemologia a argumentacja za istnieniem Boga*, w: *Epistemologia*, red. S. Janeczek, A. Starościc [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 3], Lublin: Wydawnictwo KUL 2015, s. 441–456.

¹⁷ Jeśli pamięta się o z pozoru paradoksalnym przekonaniu, że „mądrość tłumu” niewiele odbiega od osiągnięć eksperckich, co stwierdza we „Wprowadzeniu” do swego tomu *Modele, artefakty, kolektwy* ([seria: *Monografie Fundacji Nauki Polskiej*], Toruń: Wydawnictwo UMK 2012, s. 9) Łukasz Afeltowicz (przywołując książkę autorstwa Jamesa Surowieckiego o sugestywnym tytule *Mądrość tłumu. Większość ma rację w ekonomii, biznesie i polityce*, tłum. K. Rojek, Gliwice: Helion 2010), to nie budzi zdziwienia wyważone w gruncie rzeczy stwierdzenie Karla Poppera: „Nauka, filozofia, racjonalne

również odważnej współpracy rozumu i wiary, formułujących wobec siebie ambitne wyzwania, ale też wzajemnie się uzupełniających i wspierających, co postuluje wielka *magna carta* cywilizacji chrześcijańskiej, jaką jest encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio*, akcentująca znaczenie filozofii metafizycznej i mądrościowej, wychodzącej poza ciasne granice doświadczenia właściwego współczesnej nauce¹⁸. Tę uniwersalistyczną wizję ludzkiej wiedzy pogłębia wezwanie papieża Benedykta XVI do poszerzenia granic racjonalności właściwych współczesnej kulturze, w której standardy prawomocności poznawczej zwykły zakreślać nauki przyrodnicze i techniczne, a to skutkuje dominacją podejścia utylitarystycznego¹⁹. W zakresie zaś postulatów wobec

myślenie - wszystko to musi mieć początek w zdrowym rozsądku" (K. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, tłum. A. Chmielewski, Warszawa: PWN 1992, s. 48). Nie inaczej można odczytać paradoksalną zachętę Johna Rawlsa do respektowania głosu trwałego religijnego autorytetu, jakim jest papież, co przywołuje papież Benedykt XVI. Jego wypowiedź streszcza Rocco Buttiglione: „Jeśli nie mamy absolutnych pewników, jeśli nie istnieje wiedza absolutna o tym, co powinniśmy czynić, interpretowana przez kastę absolutnych mędrców, trzymajmy się tej niewielkiej, podatnej na błąd i względnej wiedzy, którą zgromadziliśmy jako doświadczenie historyczne" (R. Buttiglione, *Racje papieża Benedykta XVI*, s. 145). Por. J. Herbut, *Wiedza zdroworozsądkowa*, „*Studia Philosophiae Christianae*" 36(2000), nr 2, s. 95-106; D. Leszczyński, *Zdrowy rozsądek i sceptycyzm*, „*Roczniki Filozoficzne*" 59(2011), z. 1, s. 5-34; A. Żuk, *Wiedza filozofów i wiedza ludzi zwyczajnych*, w: tenże, *Filozofowie i zwykli ludzie. O konfrontacji myślenia teoretycznego z myśleniem konkretnym*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1992, s. 113-129; M. Dobrzeńcki, *Is the fact that other people believe in God a reason to believe? Remarks on the consensus gentium argument*, „*European Journal for Philosophy of Religion*" 10(2018), nr 3, s. 133-153; tenże, *Lindy Trinkaus Zagzebski teoria autorytetu poznawczego. O potrzebie ufania innym*, „*Studia Philosophiae Christianae*" 52(2016), nr 2, s. 35-52.

¹⁸ „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek - poznając Go i miłując - mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (por. Wj 33,18; Ps 27 [26]; Ps 8-9; Ps 63 [62],2-3; J 14,8; 1 J 3,2)" (preambuła encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*). Równocześnie pisał Jan Paweł II: „potrzebna jest filozofia o zasięgu prawdziwie metafizycznym, to znaczy umiejąca wyjść poza dane doświadczone, aby w swoim poszukiwaniu prawdy odkryć coś absolutnego, ostatecznego, fundamentalnego. Wymóg ten wpisany jest zarówno w poznanie o charakterze mądrościowym, jak i analitycznym; w szczególności zaś jest to wymóg typowy dla poznania dobra moralnego, którego ostatecznym fundamentem jest najwyższe Dobro, sam Bóg [...]. A zatem refleksja filozoficzna, która wykluczałaby wszelkie otwarcie na metafizykę, byłaby zupełnie nieprzydatna do pełnienia funkcji pośredniczącej w rozumieniu Objawienia [...]. Teologia pozbawiona wymiaru metafizycznego nie potrafiłaby wyjść poza analizę doświadczenia religijnego, a *intellectus fidei* nie mógłby z jej pomocą poprawnie wyrazić uniwersalnej i transcendentnej wartości prawdy objawionej" (tamże, nr 83).

¹⁹ J. Cichoń, *Joseph Ratzingera uzasadnienie syntezy wiary i rozumu*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*" 2011, nr 31, s. 43-100; J. Szymik, *Logos i ratio. J. Ratzinger/Benedykta XVI opowieść o Bogu, który obdarza łaską rozumu i łaską wiary*, „*Teologia w Polsce*" 6(2012), nr 1, s. 5-19.

samej nauki stworzenie jej integralnego obrazu – abstrahując od bogactwa tworzących ją dyscyplin²⁰ – wymaga nie tylko wyrazistego określenia relacji między czynnikiem empirycznym a teoretycznym w nauce, wzajemnie się dopełniającymi, a nawet przenikającymi, lecz także uwzględnienia rozmaitych uwarunkowań w uprawianiu nauki (wielowymiarowo pojęta *background knowledge*). Umożliwi to precyzyjniejsze postawienie kwestii mających tak fundamentalne znaczenie dla religii, filozofii i nauki, by przeciwdziałać traktowaniu niektórych koncepcji naukowych jako swoistej *philosophia universalis*²¹. Dotyczy to zwłaszcza koncepcji ewolucji; pojmuję się ją całkiem nierzadko jako filozoficzny w gruncie rzeczy (makro)ewolucjonizm²², który pełni funkcję „najsukuteczniejszego narzędzia do produkowania ateizmu, jakie kiedykolwiek wymyślono” (William Provine)²³.

Nie inaczej brzmi głos najwybitniejszych uczonych, jakich miała ludzkość, np. Alberta Einsteina, który najwyżej cenił poznanie teoretyczne, rozumiał ograniczenia poznawcze nauki i dostrzegał niekorzystne (choćby tylko uboczne) skutki cywilizacji naukowo-technicznej²⁴. Podobnie brzmią wypowiedzi

²⁰ „Granice między dyscyplinami są pożyteczne dla administracji uniwersyteckiej i księgarzy, lecz nie należy ich – tych granic – przeceniać. Gdy od nich abstrahujemy, widzimy całą naukę – fizykę, biologię, ekonomię, matematykę, logikę itd. – jako jeden rozgałęziony system, którego pewne części są luźno powiązane, lecz żadne nie są pozabawione związków z innymi” (W.V. Quine, *Granice wiedzy*, s. 104).

²¹ J. Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, Kielce: Jedność 2005, s. 145–146.

²² Jan Paweł II, *Magisterium Kościoła wobec ewolucji*, w: *Jan Paweł II o nauce (1978–2005)*, red. A. Wieczorek, Warszawa: Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego 2009, s. 430–436; J. Tomczyk, *Antropogeneza w ujęciu antropologii przyrodniczej*, w: *Antropologia*, red. S. Janeczek [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 1, red. S. Janeczek], Lublin: Wydawnictwo KUL 2010, s. 181–182; 208; M. Słomka, *Pochodzenie człowieka w perspektywie dialogu nauki i wiary – ewolucjonizm chrześcijański*, w: tamże, s. 209–236; D. Sagan, *Debata Benedykta XVI i jego uczniów nad stworzeniem i ewolucją*, „*Filozoficzne Aspekty Genezy*” 2/3(2005/2006), s. 7–17; M. Twardowski, *Benedykta XVI wizja relacji ewolucja – stworzenie – regres czy kontynuacja?*, „*Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej*” 18–20(2011–2013), s. 285–298. Por. M. Słomka, *Działanie Boga w świecie. Analiza filozoficzna*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2018.

²³ Cyt. za: K. Jodkowski, *Poglądy teologiczne Darwina*, w: *Ewolucja, filozofia, religia*, red. D. Leszczyński [seria: *Lectiones & Acroases Philosophicae*, t. 2], Wrocław: Polskie Forum Filozoficzne, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe 2010, s. 72. Por. K. Jodkowski, *Spór ewolucjonizmu z kreacjonizmem. Podstawowe pojęcia i poglądy* [seria: *Biblioteka Filozoficznych Aspektów Genezy*, t. 1], Warszawa: Wydawnictwo Megax 2007; E.J. Larson, L. Witham, *Naukowcy a religia w USA*, „*Świat Nauki*” listopad 1999, s. 72–78. Por. D. Sagan, *Teoria inteligentnego projektu – argumenty za i przeciw*, w: *Filozofia przyrody*, red. S. Janeczek, D. Dąbek, J. Herda, A. Starościc [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 3, red. S. Janeczek], Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 335–383.

²⁴ Przywołajmy za Stanisławem Butrynem (*Albert Einstein o nauce*, s. 349–357), kilka – obok sygnalizowanej na wstępie niniejszej „Przedmowy” – jednoznacznie brzmiących wypowiedzi Einsteina: „Wszelka nauka jest tylko wysubtelnieniem potocznego

dzi naukowców komentujących współczesne reformy nauki i szkolnictwa wyższego, skądinąd odwołujące się przecież do szczytnych deklaracji, jak postulat poszukiwania prawdy²⁵, choć w istocie koncentrują się one – co jest skądinąd jakoś zrozumiałe, bo są to wypowiedzi prawne – na strukturze i sposobie funkcjonowania instytucji naukowych oraz ich związku z dobrem państwa, które kieruje do nich, choćby stosunkowo skromne, ale społeczne przecież środki finansowe²⁶. Określając „miejsce i rolę w społeczeństwie” najważniejszych współczesnych instytucji naukowych, jakimi są uniwersytety i akademie badawcze, Jerzy M. Brzeziński twierdził:

naczelną wartością, wyznaczającą sens istnienia tych instytucji jest tedy prawda. To dążeniu ku niej powinna być podporządkowana działalność badawcza członków korporacji i pracowników instytutów Akademii oraz (szeroko pojmowana) działalność nauczycielska: przekazywanie nowej wiedzy, kształtowanie

myślenia”, „Jestem głęboko przekonany, że rozwój nauki służy przede wszystkim zaspokojeniu tęsknoty za czystą wiedzą”, „Dla mnie osobista wartość wiedzy naukowej leży, właśnie tak jak to powiedział Poincaré, w radości rozumienia, a nie w możliwościach działania, które otwiera”, „Jestem przekonany, że przerażający upadek moralności, jakiego jesteśmy świadkami, jest rezultatem mechanizacji i dehumanizacji naszego życia – zgubnych produktów ubocznych mentalności naukowo-technicznej”, „Nawet z najjaśniejszego i najpełniejszego poznania tego, co jest, nie da się wyprowadzić celu naszych ludzkich dążeń. Obiektywne poznanie daje wprawdzie potężne narzędzie do osiągnięcia zadanych celów, jednak sam cel i pragnienie osiągnięcia go musi wyływać z innego źródła”.

²⁵ „Uznając, że dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka, oraz dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, określa się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia działalności naukowej w oparciu o następujące pryncypia:

- obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej,
- każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia,
- uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla państwa i narodu: wnoszą kluczowy wkład w innowacyjność gospodarki, przyczyniają się do rozwoju kultury, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym” (preambuła ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce).

²⁶ Jak zauważył Andrzej Kajetan Wróblewski, słowo „prawda” pojawiło się w starej ustawie regulującej funkcjonowanie szkolnictwa wyższego tylko raz, słowo zaś „minister” około 300 razy. Zob. A.K. Wróblewski, *Misja uniwersytetów: poszukiwanie prawdy czy pogon za zyskiem?*, „Nauka” 2011, nr 3, s. 51-59. Nie inaczej jest w obecnie wprowadzanej, gdzie słowo „prawda” pojawia się dwa razy, ale drugim razem tylko w odniesieniu do zgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych.

umiejętności oraz (dla mnie bardzo ważne, a w ostatnich latach zaniedbywane) formowanie nowych pokoleń²⁷.

W istocie, uniwersytet – jak wzniosłe, ale przecież lapidarnie stwierdził Jan Paweł II w przemówieniu do społeczności KUL w Częstochowie 6 czerwca 1979 r. – ma „wyzwalać potencjał umysłowy i potencjał duchowy człowieka, żeby pomógł w jego wyzwoleniu się w określonej wspólnoty ludzi”; ma wszechstronnie rozwijać „potencjał umysłu, woli i serca; formację całego człowieka”. Stąd też nieprzypadkowo podkreślał święty papież „genealogię” uniwersytetu, „wspólną z Kościołem, bo w pewnym sensie o to samo chodzi Kościołowi i uniwersytetowi”²⁸.

Jak już sygnalizowano, nauka ze względu na jej istotne funkcje poznawcze oraz kulturowo-społeczne, tak że widzi się w niej istotny czynnik wyróżniający cywilizację euroatlantycką, a nawet podstawowe źródło jej dynamicznego rozwoju, jest przedmiotem badań wielu nauk, a spośród nich bodaj najistotniejszą rolę odgrywają: filozofia nauki, socjologia nauki, psychologia nauki i historia nauki, które jednak nie tylko się uzupełniają, ale też przenikają. Stąd też dla potrzeb niniejszego tomu, stosując tytułową nazwę „metodologia nauki” zamiennie z terminem „filozofia nauki”²⁹, skoro preferencja jednej

²⁷ J.M. Brzeziński, *Po co Akademia? O dostojności nauki*, „Nauka” 2012, nr 1, s. 10. Por. tenże, *O powinnościach uniwersytetu*, „Horyzonty Wychowania” 13(2014), nr 28, s. 343–358; tenże, *O poprawianiu (ale też i o psuciu) systemu przeprowadzania awansów naukowych w Polsce w latach 1990–2017*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2017, nr 2(50), s. 147–172.

²⁸ Cyt. za: Jan Paweł II, *Droga uniwersytetu drogą do wyzwolenia człowieczeństwa*, „Ethos” 2009, nr 85–86, s. 16–17. Na temat idei uniwersytetu katolickiego zob. większość wypowiedzi zawartych w tymże numerze „Ethosu” zatytułowanym *Koniec misji uniwersytetu?* Por. M.A. Krąpiec, *Człowiek – kultura – uniwersytet*, red. A. Wawrzyniak, Lublin: KUL 1982, s. 327–478; A. Wawrzyniak, *Postłowie, o filozofię uniwersytetu*, w: tamże, s. 479–509; S. Wielgus, *Historyczne koncepcje i paradygmaty uniwersytetu oraz jego model na dziś i na jutro*, Lublin: TN KUL 2009; A. Szostek, *Uniwersytet katolicki w służbie integralnej antropologii*, „Przegląd Uniwersytecki” 27(2015), nr 6(158), s. 20–23. Por. też klasyczne na gruncie polskim wypowiedzi: K. Twardowski, *O dostojności uniwersytetu*, Poznań: Uniwersytet Poznański 1933; T. Czeżowski, *W sprawie deontologii pracownika naukowego*, „Etyka” 1967, nr 2, s. 111–119.

²⁹ Zob. Z. Hajduk, *Filozofia nauk przyrodniczych. Uaktualniony wybór elementarnych kwestii*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 13–18; M. Bombik, *Tradycyjna metodologia nauk a współczesna filozofia nauki*, „Studia Philosophiae Christianae” 36(2000), nr 1, s. 7–39. Choć pod wpływem dominacji filozofii amerykańskiej przewagę zdobywać zdaje się termin „filozofia nauki”, to przecież trwale miejsce w tradycji europejskiej ma jednak dalej nazwa „metodologia nauk”, związana z epistemologią czy logiką ogólną, nieraz traktowana nawet jako ich element, by opisać uprawianie nauki, głównie w kontekście odkrycia, oraz jej wytwór, a więc w kontekście uzasadniania (teoria nauki). Terminem „metodologia nauk” posługiwał się m.in. twórca środowiska metodologicznego KUL ks. Stanisław Kamiński. Zob. A. Bronk, *Wielość nauk i jedność nauki (Stanisława Kamińskiego opcje metodologiczne)*, w: S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja*

nazwy jest często tylko przejawem zwyczaju funkcjonującego w danym kraju lub środowisku, będziemy tego terminu używać na zbiorcze określenie wielowątkowej refleksji nad nauką. Wyakcentowany będzie wszakże wątek właściwy wprost metodologii/filozofii nauki, dotyczący badań nad nauką ujmowaną jako „rezultat aktywności poznawczej, tj. z epistemologicznego i metodologicznego punktu widzenia”, która

stara się zdefiniować lub przynajmniej syntetycznie opisać pojęcie nauki, wskazać jej cechy, scharakteryzować metodę naukową i jej rodzaje oraz podać kryteria wyróżnienia rozmaitych dziedzin nauki przy pomocy charakterystyki metodologicznej, np. nauki matematyczne i empiryczne czy też teoretyczne i stosowane³⁰.

Nie wchodząc w bliższą prezentację bogatej i – jak ufamy – reprezentatywnej dla współczesnych dyskusji metodologicznych problematyki omawianej w niniejszym tomie, należy jednak zwrócić uwagę na właściwą mu logikę wypowiedzi. Całość jest zgrupowana w dwu częściach zatytułowanych „Czym jest nauka?” i „Typy nauk”. Część pierwsza, bardziej ogólna i zasadnicza, usiłuje odpowiedzieć na tytułowe pytanie przez analizy historyczne i systematyczne. W pierwszym przypadku dwa artykuły, autorstwa Wojciecha Sadego (*Geneza współczesnej koncepcji nauki*) i Artura Koterskiego (*Trzy główne orientacje w dwudziestowiecznej filozofii nauki*) – w pewnej mierze nawet jakby pokrywające się tematycznie, lecz autorsko oryginalne w sposobie ujęcia tematu – prezentują genezę i specyfikę współczesnego rozumienia nauki. To rozumienie nauki nie tylko różni się od ujęcia najstarszej w dziejach koncepcji nauki właściwej filozofii klasycznej, kwestionowanej od nowożytności (Galileusz i Isaac Newton, Immanuel Kant i August Comte), lecz także jest ogromnie zróżnicowane we współczesnym dyskursie metanaukowym, zainicjowanym tyleż przez neopozytywizm, kontestowany następnie przez

nauk, do druku przygotował A. Bronk, Lublin: TN KUL 1992, s. 345–370; tenże, *Metodologia nauk*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. S. Wilk i in., Lublin: TN KUL 2008, kol. 644–649. Z nowszych propozycji zob. np. Z. Hajduk, *Ogólna metodologia nauk*, wyd. 6, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012; A. Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków: Aureus, Znak 2008; P. Kawalec, *Metodologia integralna. W zakresie rozumienia „filozofii nauki”* zob. S. Kamiński, *Filozofia nauki*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin: TN KUL 1989, kol. 261–264. Por. J. Czerny, *Amerykańska filozofia nauki przetłomu XX i XXI wieku*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2001. Z nowszych propozycji zob. np. M. Heller, *Filozofia nauki*, wyd. 3, Kraków: Copernicus Center Press 2016.

³⁰ J. Woleński, *O nauce i jej pojęciu*, w: *Konferencja ChFPN Nauka – Etyka – Wiara 2013*, Rydzyna 30.05–2.06.2013, s. 29–30, www.chfpn.pl/files/?id_plik=531 [dostęp: 10.01.2018]. Por. tenże, *Dwa pojęcia nauki: metodologiczne i socjologiczne*, „Prace Komisji Historii Nauki” 9(2009), s. 163–180.

najbardziej wpływowe rozwiązania w kręgu tradycji anglosaskiej, a zwłaszcza amerykańskiej, co i historyczne badania metodologów francuskich.

Zasadniczym elementem części pierwszej jest dział zatytułowany „Natura nauki”. Rozpoczyna go obszerna rozprawa Andrzeja Bronka SVD i Moniki Walczak *Metoda naukowa*, polemiczna wobec neopozytywistycznego ideału jednego standardu metodologicznego, który miał zapewnić prawomocność i efektywność nauki. Wątek ten wprost lub pośrednio rozwijają kolejne artykuły polemiczne wobec uproszczonego, bo empirystyczno-indukcjonistycznego obrazu metody naukowej, która miała umożliwić tworzenie stabilnych praw i mocnych teorii naukowych. Paweł Zeidler (*Empiryczny wymiar nauki*) i Elżbieta Kałuszyńska (*Teorie w nauce*) wskazują nie tylko na hipotetyzm nauki, lecz także na przenikanie się w niej czynnika teoretycznego i empirycznego. Nauka jest zmuszona, jak wskazuje Krzysztof Brzechczyn (*Modele w nauce*), do posługiwania się uproszczeniami, jakimi są modele, pełniącymi jednakże funkcje twórcze. Z pluralizmem metod związane są współczesne dyskusje dotyczące wyjaśniania w nauce, o czym wprost traktuje Anna Lemańska (*Wyjaśnianie w nauce*). Zwrócono wszakże uwagę na odrębność wyjaśniania stosowanego w nauce i w filozofii, w której odradza się zwłaszcza – krytykowane przez ojców nowożytnej nauki jako przejaw antropomorfizacji – podejście celowościowe (Zbigniew Wróblewski, *Wyjaśnianie naukowe a filozoficzne*). Konsekwentne odchodzenie od postulatu rygorystycznie traktowanej jednorodności metodologicznej zaowocowało zaś, przynajmniej na gruncie nauk o kulturze, w humanistyce, zastąpieniem ideału wyjaśniania przez skromniej pojęte rozumienie czy interpretację, o czym traktuje artykuł Piotra Dehnela *Rozumienie i interpretacja*.

Kolejna grupa artykułów określa naturę nauki, operując tak fundamentalnymi kategoriami, jak racjonalność (Monika Walczak, *Racjonalność nauki*), prawda (Jan Woleński, *Prawda w nauce*) i realizm (Andrzej Łukasik, *Realizm naukowy*), wskazując na specyfikę nauki jako swoistej dziedziny poznania, która jednak formułuje roszczenia poznawcze wspólne z innymi typami ludzkiej wiedzy. Nieograniczone zda się możliwości współczesnej nauki w zakresie prowadzonych badań i ich zastosowań oraz narastająca w związku z tym jej rola kulturotwórcza bądź też zagrożenia, jakie mogą z niej płynąć, omawiają artykuły Ewy Agnieszki Lekkiej-Kowalik (*Nauka a wartości*) i Adama Chmielewskiego (*Społeczne wymiary nauki*). W tym kontekście ujawniają się coraz pełniej postrzegane ograniczenia nauki (Jacek Poznański SJ, *Granice nauki*), a wobec jej rozdrobienia tematycznego i metodologicznego tyleż wzniosły, co i praktyczny ideał jej unifikacji (Robert Poczobut, *Idea interdyscyplinarności nauk*).

Analiza funkcjonowania współczesnej nauki, zwłaszcza w kontekście jej roli w kulturze, wbrew optymistycznej wizji pozytywistycznego modelu nauki postulującego zachowanie jej suwerenności metodologicznej, pozwala dostrzec wpływ rozmaitych czynników, które warunkują zarówno sposób jej

tworzenia, jak i społeczne mechanizmy funkcjonowania, zwłaszcza w zakresie jej odniesień światopoglądowych. Ukazują to w pierwszym przypadku artykuły Danuty Chmielewskiej-Banaszak (*Podmiotowe uwarunkowania uprawiania nauki*) i Krzysztofa J. Kiliana (*Epistemiczne układy odniesienia w nauce*), w drugim zaś ks. Grzegorza Bugajaka (*Nauka a religia*), Jacka Wojtysiaka (*Teistyczna filozofia nauki*) i doktora *honoris causa* KUL Alvina Plantingi (*Naturalizm metodologiczny?*). Amerykański profesor formułuje – chyba szokujący na gruncie naturalistycznych preferencji polskiej nauki – model nauki, której swoistość miałaby wynikać z faktu, że uprawia ją chrześcijanin, co narusza tytułowy wymóg naturalizmu metodologicznego, podtrzymywany także przez zwolenników teizmu naturalistycznego³¹. Dział dotyczący natury nauki wieńczy artykuły Jacka Rodzenia *Nauka a technika (technonauka)* i Zenona Roskala *Popularyzacja nauki a pseudonauka*, ukazujące tak fundamentalne, jak skomplikowane współcześnie i w historii związki nauki z techniką oraz potrzebę rzetelnej popularyzacji nauki i bynajmniej nie papierowe niebezpieczeństwo jej trywializacji, wynikające z technicznych możliwości jej upowszechniania, ale też manipulowania jej autorytetem i wynikami.

Część druga, zatytułowana „Typy nauki”, ukazuje metodologiczną, a po części i treściową odrębność przynajmniej głównych rodzajów nauk: formalnych (Zygmunt Hajduk SDS, *Metodologia nauk formalnych*), przyrodniczych (ks. Dariusz Dąbek, *Metodologia nauk przyrodniczych*), społecznych (Rafał Wierzchosławski, *Metodologia nauk społecznych*), interdyscyplinarnych nauk o poznaniu (Arkadiusz Gut, Zbigniew Wróblewski, *Metodologia kognitywistyki*) oraz z zakresu humanistyki, czyli w formie nauk o kulturze (Barbara Kotowa, *Kultura jako przedmiot badań*). Część tę wieńczy artykuł poświęcony statusowi metodologicznemu teologii (Andrzej Bronk SVD, Stanisław Majdański). Odrębnie, a przy tym odpowiednio szeroko do specyfiki serii wydawniczej, do której należy niniejszy tom poświęcony metodologii/filozofii nauki, potraktowano problematykę metafizyki. Przedstawiono najpierw przeglądowo różne modele jej specyfiki metodologicznej (ks. Stanisław Kamiński, *Status metodologiczny filozofii*) oraz wynikające z tego trudności w zakresie jej uprawiania i upowszechniania (Stanisław Judycki, *Dlaczego filozofia jest trudna?*). Ukazano najważniejsze modele jej uprawiania, a więc klasyczny, maksymalistyczny (A. Bronk SVD, S. Majdański, *Klasycyzm filozofii klasycznej*) oraz spotykany dzisiaj częściej model filozofii uprawianej w kontekście filozofii analitycznej, ceniącej narzędzia współczesnej logiki i metodologii, których rygorystyczne wymogi wyznaczają jej ciaśniejsze ramy (Marek Lechniak, *Filozofia przez matę „f”*). Zamieszczono także artykuły poświęcone dwu odrębnym wizjom filozofii

³¹ Zob. P. Bylica, *Teizm naturalistyczny i jego krytycy*, w: *Filozofia Boga*, cz. 1: *Poszukiwanie Boga*, red. S. Janeczek, A. Starościc [seria: *Dydaktyka Filozofii*, t. 7, red. S. Janeczek], Lublin: Wydawnictwo KUL 2010, s. 587–621.

uprawianej w kontekście nauk przyrodniczych (ks. Józef Turek, *Autonomiczne filozofowanie w kontekście nauki*; ks. Tadeusz Pabjan, *Filozofia w nauce*). W końcu zasygnalizowano przemiany w zakresie wizji filozofii chrześcijańskiej czy tylko uprawianej przez chrześcijan, wskazując na tendencję wzrastającego znaczenia czynnika religijnego w filozofii (Wojciech Chudy, *Filozofia chrześcijańska*). Szersze potraktowanie problematyki metafizyki wydaje się użyteczne w perspektywie aktualnej reformy *Ratio studiorum*, poszerzającej zakres nauczania filozofii na dwóch pierwszych latach formacji w seminariach duchownych, wyróżniony jako formalnie odrębne studium filozoficzne, po którym dopiero następuje kolejny etap kształcenia, jakim jest studium teologii. Nowe zasady tej seminaryjnej edukacji filozoficznej wyznaczają najnowsze enuncjacje Stolicy Apostolskiej. Obok wydanego w 2011 r. przez Kongregację Edukacji Katolickiej *Dekretu o reformie kościelnych studiów w zakresie filozofii*³² są to przede wszystkim konstytucja apostolska papieża Franciszka z roku 2017 *Veritatis gaudium*³³ i wydany przez Kongregację ds. Duchowieństwa *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*³⁴.

Zwieńczeniem niniejszego tomu jest – jak w każdym opracowaniu serii *Dydaktyka Filozofii* – dział „Refleksje dydaktyka”, tym razem dość rozbudowany. Przedstawia on główne formy współczesnej refleksji w zakresie metanauk, a więc bardziej tradycyjnie ujmowaną metodologię nauk, zwłaszcza w formie urzeczywistnianej na KUL (Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik, *Metodologia nauk*), a następnie filozofię nauki, która stopniowo przekształca się w filozofię poszczególnych typów nauk (Tadeusz Szubka, *Współczesna filozofia nauki*). Tę dynamikę ilustruje artykuł Anny Starościc *Philipa Kitchera filozofia nauki*. Przedstawiono także dwa przykłady interdyscyplinarnie ujmowanych badań nad nauką, zwracając uwagę na kontekst społeczny, polityczny i gospodarczy współczesnych realiów uprawiania i zarządzania nauką, w formie zyskujących na znaczeniu w dobie dominacji technonauki studiów nad nauką i techniką, co przedstawia artykuł Aleksandry Derry *Studia nad nauką i technologią*, oraz w formie zakorzenionego w polskiej myśli metodologicznej i prakseologicznej naukoznawstwa (Piotr Lipski, *Naukoznawstwo*). Uzupełnieniem, ważnym w zakresie nie tylko tradycyjnej metodyki nauki, jako praktycznego działu metodologii nauk, lecz także tworzenia współczesnych narzędzi porządkowania narastającej wiedzy, której nie jest już w stanie opanować jeden uczonec, jest artykuł Piotra Kulickiego i Rafała

³² *Dekret o reformie kościelnych studiów w zakresie filozofii*, przedmowa S. Janeczek, tłum. A. Gudaniec, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.

³³ *Konstytucja apostolska „Veritatis gaudium” o uniwersytetach i wydziałach kościelnych. Zarządzenia wykonawcze Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej dla wiernej realizacji konstytucji apostolskiej „Veritatis gaudium”*, Tarnów: Biblos 2018.

³⁴ *Kongregacja ds. Duchowieństwa, Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, Poznań: Pallottinum 2017.

Trójczaka *Informacja naukowa* omawiający próby uporządkowania osiągnięć badawczych zwłaszcza wysublimowanymi narzędziami technicznymi (komputery, Internet), mającymi pomóc w uprawianiu i upowszechnianiu nauki.

Naturalnie niniejsze opracowanie, choć obszerne, nie porusza wszystkich, nawet głównych zagadnień właściwych współczesnej metodologii/filozofii nauki. Niemal każdy ośrodek naukowy dysponuje własnymi podręcznikami; podnoszą one tematykę, która jest lub powinna być obowiązkowym elementem każdego porządnego studium, przynajmniej o profilu akademickim. Odpowiednio do zwyczajów właściwych innym przedmowom niniejszej serii zasygnalizujemy tylko najbardziej znane opracowania z zakresu ogólnej metodologii nauk, w pewnej mierze odmiennie traktowanej filozofii nauki, a także opracowania z zakresu najbardziej podstawowych typów nauk, uwzględniając też najważniejsze pozycje przełożone na język polski. Przywoływana na końcu niniejszej przedmowy podstawowa literatura ilustruje różne rozumienia nauki i metodologii nauk: od wąskiego, ograniczonego do nauk przyrodniczych, a tym samym do metodologii nauk przyrodniczych, po szerokie, gdzie przyjmuje się pluralizm i metodologiczną różnorodność nauk, uprawiając metodologię nauk jako zajmującą się różnymi typami nauk, włącznie z naukami humanistycznymi, filozofią i teologią. W literaturze polskiej szczególne miejsce zajmuje monografia Stanisława Kamińskiego *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1992) próbująca zdać sprawę z dotychczasowych osiągnięć, a równocześnie zaprojektować szerokie i wieloaspektowe rozumienie nauki oraz zaproponować syntetyzująco podstawowe schematy porządkujące problematykę charakterystyki nauki i badań nad nią.

Niniejszy tom jest monografią zawierającą artykuły napisane specjalnie do tego wprowadzenia do metodologii/filozofii nauki. Redaktorzy zdecydowali się jednak zamieścić kilka przedruków, które uznali za trwały dorobek tej dyscypliny w zakresie zawartych w nich rozwiązań i stylu prowadzonych rozważań, co jest istotne w niniejszej, zorientowanej przeciw dydaktycznie serii. Stąd też dziękujemy za wielkoduszną zgodę na możliwość ponownej publikacji właściwym wydawnictwom, czyli Towarzystwu Naukowemu KUL, Wydawnictwu KUL i Wydawnictwu UMK, oraz redakcjom czasopism „Przeglądu Filozoficznego” i „Filozoficznych Aspektów Genezy”.

Tradycyjnie także obecną publikację zainicjowało twórczo spotkanie Sekcji Filozoficznej Wykładowców Uczelni Katolickich w Polsce poświęcone logice i metodologii nauk, które odbyło się 10 marca 2016 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, jak zawsze organizowane wspólnie z Wydziałem Filozofii KUL, pod życzliwą opieką Rady Naukowej Konferencji Episkopatu Polski. Spotkanie zorganizowano w 30. rocznicę śmierci ks. prof. Stanisława Kamińskiego, jak sygnalizowano wyżej, właściwego twórcy środowiska metodologicznego KUL. Sylwetkę ks. Kamińskiego, jako

uczonego, nauczyciela akademickiego i długoletniego dziekana, przypomnieli jego znakomici współpracownicy i uczniowie: Zofia J. Zdybicka USJK, Antoni B. Stępień, Stanisław Kiczuk, Andrzej Bronk SVD, Stanisław Majdański i Anna Buczek. Następnie Tadeusz Szubka zaprezentował przemiany we współczesnej filozofii nauki, Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik zaś specyfikę metodologii nauk w tradycji środowiska filozoficznego KUL.

Prelegentom pragniemy złożyć raz jeszcze podziękowanie za inspirujące wystąpienia i dyskusje. Nade wszystko dziękujemy wszystkim znakomitym Autorom, którzy zechcieli wziąć udział w niniejszym – ufamy – udanym przedsięwzięciu edytorskim. Księdzu Rektorowi Józefowi Bremerowi SJ najserdeczniej dziękujemy za życzliwą recenzję wydawniczą.

- Wybrane całościowe ujęcia z zakresu metodologii/filozofii nauki:
- Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa: PWN 1965 (wyd. 3, 1975).
- Amsterdamski S., *Między doświadczeniem a metafizyką. Z filozoficznych zagadnień rozwoju nauki*, Warszawa: Książka i Wiedza 1973.
- Amsterdamski S., *Między historią a metodą. Spory o racjonalność nauki*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1983.
- Chalmers A.F., *Czym jest to, co zwiemy nauką? Rozważania o naturze, statusie i metodach nauki. Wprowadzenie do współczesnej filozofii nauki*, tłum. A. Chmielewski, Wrocław: Siedmioróg 1997.
- Dunbar R., *Kłopoty z nauką*, tłum. P. Amsterdamski, Gdańsk–Warszawa: Marabut, Oficyna Wydawnicza Volumen 1996.
- Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, red. Z. Cackowski, M. Iżewska, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1987.
- Goćkowski J., *Ethos nauki i role uczonych*, Kraków: Wydawnictwo i Drukarnia Secesja 1996.
- Grabowski M., *Elementy filozofii nauki*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1993.
- Grobler A., *Metodologia nauk*, Kraków: Aureus, Znak 2008.
- Hajduk Z., *Metodologia nauk formalnych*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011.
- Hajduk Z., *Metodologia nauk przyrodniczych*, Lublin: RW KUL 2002; też jako: *Filozofia nauk przyrodniczych. Uaktualniony wybór elementarnych kwestii*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012.
- Hajduk Z., *Nauka a wartości. Aksjologia nauki, aksjologia epistemiczna*, Lublin: TN KUL 2011.
- Hajduk Z., *Ogólna metodologia nauk*, wyd. 6, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012.
- Hajduk Z., *Struktury metodologiczne w nauce. Słowa klucze filozofii nauki*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2017.
- Heller M., *Filozofia nauki. Wprowadzenie*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej 1992; wyd. 2, Kraków: Petrus 2011.
- Hempel C.G., *Filozofia nauk przyrodniczych*, tłum. B. Stanosz, Warszawa: Fundacja Aletheia 2001.

- Interdyscyplinarnie o interdyscyplinarności*, red. A. Chmielewski, M. Dudzikowa, A. Grobler, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2012.
- Język współczesnej humanistyki*, red. J. Pelc, Warszawa: Znak – Język – Rzeczywistość 2000.
- Jodkowski K., *Wspólnoty uczonych, paradygmaty i rewolucje naukowe* [seria *Realizm. Racjonalność. Relatywizm*, t. 22], Lublin: Wydawnictwo UMCS 1990.
- Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, red. A. Bronk, Lublin: TN KUL 1992.
- Karpiński J., *Wprowadzenie do metodologii nauk społecznych*, red. A. Sułek, Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 2006.
- Kawalec P., *Metodologia integralna. Studium dynamiki wiedzy naukowej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2018.
- Kmita J., *Kultura jako przedmiot współczesnej refleksji filozoficznej*, Warszawa: PWN 1987.
- Kmita J., *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Warszawa: PWN 1977.
- Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1929 (różne wydania: [seria: T. Kotarbiński, *Dzieła wszystkie*, t. 1], Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1990; wyd. 4, Warszawa: De Agostini, Altaya 2003).
- Krajewski M., *O metodologii nauk i zasadach pisarstwa naukowego. Uwagi podstawowe*, Gliwice: Uniwersytet Śląski 2010.
- Kuhn T.S., *Struktura rewolucji naukowych*, tłum. H. Ostromęcka, Warszawa: PWN 1968 (różne wydania: Warszawa: Aletheia 2001, 2009).
- Lekka-Kowalik E.A., *Odkrywanie aksjologicznego wymiaru nauki*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- Losee J., *Wprowadzenie do filozofii nauki*, tłum. T. Bigaj, Warszawa: Prószyński i S-ka 2001.
- Marciszewski W., *Metody analizy tekstu naukowego*, Warszawa: PWN 1977; wyd. 2, 1981.
- Marciszewski W., *Szkice do współczesnej metodologii nauk społecznych*, Warszawa: Fundacja na rzecz Informatyki, Logiki i Matematyki 2002.
- Metody badań jakościowych*, t. 1–2, red. P. Alasuutari, N.K. Denzin, Y.S. Lincoln; red. wydania polskiego K. Podemski, Warszawa: PWN 2009.
- Nagel E., *Struktura nauki. zagadnienia logiki wyjaśnień naukowych*, tłum. J. Giedymin, B. Rassalski, H. Eilstein, Warszawa: PWN 1970.
- Nauka. Tożsamość i tradycja*, red. J. Goćkowski, S. Maruszewski, Kraków: Universitas 1995.
- Pawłowski T., *Pojęcia i metody współczesnej humanistyki*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1977.

- Pawłowski T., *Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach humanistycznych*, Warszawa: PWN 1978; wyd. 2, 1986.
- M. Przełęcki, *Logika teorii empirycznych*, Warszawa: PWN 1988.
- Przybyłowski J., *Logika z ogólną metodologią nauk. Podręcznik dla humanistów*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 1997; wyd. 2, 2006.
- Sady W., *Spór o racjonalność naukową. Od Poincarégo do Laudana*, Wrocław: Funna 2000; wyd. 2, Toruń: Wydawnictwo UMK 2013.
- Studia z teorii kultury i metodologii badań nad kulturą*, red. J. Kmita, Warszawa: PWN 1982.
- Such J., *Wstęp do ogólnej metodologii nauk*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 1969; wyd. 2, 1973.
- Such J., Szcześniak M., *Filozofia nauki*, Poznań: UAM 2006.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa: PWN 1968; wyd. 3, 1984.
- Turek J., *Filozoficzne interpretacje faktów naukowych*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.
- Wójcicki R., *Teorie w nauce*, Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN 1991.
- Wójcicki R., *Wykłady z metodologii nauk*, Warszawa: PWN 1982.
- Życiński J., *Elementy filozofii nauki*, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos 1996; wyd. 2, Kraków: Copernicus Center Press 2015.

Problematykę metodologii/filozofii nauki podejmują czasopisma: „Filozofia Nauki”, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, „Filozofia w Nauce”, „Filozofia i Nauka. Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne”.

Redaktorzy